

KOBIETY! MATKI! do pierwszych szeregów walczących o pokój



GTAS WIELKOPOLSKI

Cena 15 gr
CZYTELNIK

Rok VI ABC

Poranek, piątek 24 listopada 1950 r.

Nr 324 (2063)

II Światowy Kongres Obrońców Pokoju zakończył obrady

WARSZAWA (PAP). W siódmym dniu obrad Kongresu przewodnictwo obejmuje Yves Farges. Udziela on głosu sekretarzowi Kongresu Borsari, który oświadcza, że prace każdej komisji zostały przedyskutowane na komisji politycznej. Zasadnicze decyzje komisji zostały włączone do tekstu pisma do ONZ.

Przewodniczący uczył następnie głosu przewodniczącemu Komisji Politycznej Kongresu — Pietro Nenni'emu dla referowania projektów manifestu II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju do ludów świata oraz orędzia Kongresu do Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Przed odczytaniem treści obu dokumentów mówca podkreśla, że Komisja Polityczna ustalała ich tekst, rozpatrzyła wszystkie propozycje zgłoszone w czasie obrad Kongresu.

Pietro Nenni charakteryzuje następnie obydwie przedłożone kongresowi dokumenty i omawia pokrótce przebieg dyskusji, której dokumenty te są wynikiem.

Odczytany następnie przez mówcę projekt manifestu Kongresu spotyka się z owacyjnym przyjęciem zgromadzonych, poczym Nenni przedstawia projekt orędzia do Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Poszczególne punkty tego orędzia wywołują raz po raz burzliwe, długotrwałe oklaski. Szczególnie gorąco przyjął Kongres żądanie natychmiastowego przerwania działań wojennych na Korei, wycofania wojsk obcych z tego kraju i zbadania popełnionych tam zbrodni, a w szczególności — sprawy odpowiedzialności gen. Mac Arthura — jak również wezwanie do jak najszybszego zawarcia traktatów pokojowych ze zjednoczonymi, rozbrojonymi Niemcami i z Japonią, żądanie bezwzględnego zakazu broni atomowej i wszelkiej innej broni masowego zniszczenia oraz żądanie ogólnej redukcji zbrojeń. Długotrwała owacja wybuchła w chwili, gdy Nenni odczytuje ustęp mówiący o utworzeniu Światowej Rady Pokoju.

Po odczytaniu orędzia Pietro Nenni wyraża przekonanie, (Ciąg dalszy na str. 2)

Manifest do narodów świata uchwalony na II Światowym Kongresie Pokoju

Wojna grozi ludzkości — dzieciom, kobietom, mężczyznom.

Organizacja Narodów Zjednoczonych nie spełnia nadziei narodów na zachowanie pokoju i spokojnego życia. Życie ludzkie i zdobycze ludzkiej kultury są w niebezpieczeństwie.

Narody chciałyby mieć nadzieję, że Organizacja Narodów Zjednoczonych zdecydowanie nawróci do tych zasad, na jakich została utworzona po drugiej wojnie światowej, utworzona w tym celu, aby zapewnić wolność, pokój i wzajemne poszanowanie między narodami.

Alé narody świata pokładają jeszcze więcej nadziei w sobie samych, w swej zdecydowanej postawie i w swej dobrej woli. Dla każdego rozsądnego człowieka jest rzeczą jasną, że ten, kto twierdzi, iż wojna jest nieunikniona, szkaluje ludzkość.

Czytając to orędzie przyjęte w imieniu narodów 80 krajów na II Światowym Kongresie Pokoju w Warszawie, pamiętajcie, że walka o pokój jest waszą własną najżywniejszą sprawą. Wiedźcie, że setki milionów obrońców pokoju, zjednoczywszy się wyciągają wam dłoń. Wzywają was do udziału w najszlachetniejszej walce, jaką kiedykolwiek toczyła ludzkość wierząca głęboko w swoją przyszłość.

Na pokój się nie czeka. Pokój trzeba zdobyć! Zjednoczmy nasze wysiłki i żądajmy zaprzestania

wojny, która dziś pustoszy Koreę, a jutro grozi pożarem całemu światu.

Wysławmy przeciw próbom ponownego rozpalenia ognisk wojny w Niemczech i Japonii.

Wrzask z 500 milionami ludzi, którzy podpisali Apel Sztokholmski, domagamy się zakazu używania broni atomowej, powszechnego rozbrojenia, kontroli wykonania tych zarządzeń. Ścisła kontrola powszechnego rozbrojenia i zniszczenia broni atomowej jest technicznie możliwa. Trzeba tylko tego chcieć.

Zmusimy do przyjęcia ustaw, które karzą za propagandę wojny.

Przedstawimy postom do naszych parlamentów, naszym rządów i Organizacji Narodów Zjednoczonych nasze propozycje w obronie pokoju, opracowane przez II Światowy Kongres Obrońców Pokoju.

Sily pokoju we wszystkich krajach są wystarczająco wielkie, głos ludzi pokoju jest dość potężny, aby wspólnymi siłami nalegać na spotkanie przedstawicieli pięciu wielkich mocarstw.

II Światowy Kongres Obrońców Pokoju dowiódł z

niebywałą siłą, że ludzie, którzy zjechali się z pięciu części świata, mimo różnicy poglądów, mogą się między sobą porozumieć, aby zapobiec klęsce wojny i ocalić pokój.

Niechaj rządy postępują podobnie, a sprawa pokoju będzie uratowana.

WARSZAWA (PAP). Gdy narody świata tworzyły Organizację Narodów Zjednoczonych pokładali w niej wielkie nadzieje. Największa z nich była nadzieja pokoju.

Tymczasem wojna już dziś burzy pokojowe życie niektórych narodów, a jutro zburzy może pokojowe życie całej ludzkości. Jeśli Organizacja Narodów Zjednoczonych nie

spełnia podstawowej nadziei, jaką pokładali w niej narody świata — zarówno te, które są w niej reprezentowane przez swe rządy, jak i te, które nie są w niej jeszcze reprezentowane — jeśli Organizacja Narodów Zjednoczonych nie zapewni ludzkości pokoju i spokojnego życia, to dlatego, że ulega wpływom sił, które odrzuciły jedyną możliwą drogę,

prowadzącą do powszechnego pokoju — dążenie do powszechnego porozumienia.

Jeśli Organizacja Narodów Zjednoczonych pragnie spełnić nadzieje, jakie ludzkość wciąż jeszcze w niej pokłada, powinna wrócić na drogę, jaką od dnia jej utworzenia wytknęły jej narody a jako pierwszy krok na tej drodze powinna spowodować w najkrótszym czasie spotkanie pięciu wielkich mocarstw: Stanów Zjednoczonych, Francji, Związku Radzieckiego, Wielkiej Brytanii i Chińskiej Republiki Ludowej, w celu zbadania i pokojowego uregulowania istniejących rozbieżności.

II Światowy Kongres Obrońców Pokoju, składający się z delegatów 80 krajów i reprezentujący prawdziwy głos milijardów ludzkości, domaga się, by Organizacja Narodów Zjednoczonych oraz instancje ustawodawcze, przed którymi rządy rozmaitych krajów są odpowiedzialne, rozpatrzyły niezwłocznie następujące propozycje, zmierzające do przywrócenia i utrzymania pokoju, do przywrócenia i utrzymania zaufania między wszystkimi krajami niezależnie od ich ustroju społecznego:

I Zaniepokojeni tym, że wojna prowadzona obecnie w Korei nie tylko przynosi niezliczone cierpienia narodowi koreańskiemu, lecz grozi rozszerzeniem się w nową wojnę światową, domagamy się zaprzestania tej wojny, wycofania z Korei obcych wojsk oraz pokojowego rozstrzygnięcia wewnętrznego konfliktu między obiema częściami Korei, przy czym winni brać w tym udział przedstawiciele narodu koreańskiego.

Domagamy się, by zagadnienie to zostało rozstrzygnięte przez Radę Bezpieczeństwa w pełnym składzie, z udziałem pełnoprawnych przedstawicieli Chińskiej Republiki Ludowej. Domagamy się zaprzestania interwencji wojsk amerykańskich na chińskiej wyspie Taiwan (Formozie) oraz działań wojennych przeciwko republice wietnamskiej, które kryją w sobie groźbę wojny światowej.

II Potępiamy w sposób kategoryczny wszelkie usiłowania i kroki podjęte z pogwałceniem układów mię-

dzynarodowych, zakazujących remilitaryzacji Niemiec i Japonii.

Te usiłowania i kroki stanowią niezmiernie poważną groźbę dla pokoju. Domagamy się z naciskiem zawarcia traktatu pokojowego ze zjednoczonymi i zdemilitaryzowanymi Niemcami, jak i z Japonią oraz wycofania wojsk okupacyjnych z obu tych krajów.

III Uważamy próbę utrzymania narodów przemocą w stanie zależności i ucisku kolonialnego za groźbę dla sprawy pokoju i proklamujemy prawo tych ludów do wolności i niepodległości.

Występujemy przeciwko wszelkim postacjom dyskryminacji rasowej, które rodzą nienawiść między narodami i stanowią również groźbę dla pokoju.

IV Uważamy za niezbędne zdemaskować próby napastników, usiłujących zaciemnić samo pojęcie agresji i pod takim czy innym pretekstem wtrącać się do wewnętrznych spraw innych narodów.

Żadne względy polityczne, strategiczne, czy gospodarcze, żadne racje związane z sytuacją wewnętrzną, czy wewnętrznymi konfliktami w tym czy innym państwie nie mogą usprawiedliwić interwencji zbrojnej jakiegokolwiek państwa w sprawy innego państwa. Agresja jest aktem zbrodniczym tego państwa, które pierwsze używa siły zbrojnej przeciwko innemu państwu pod jakimkolwiek pretekstem.

V Uważając, że propaganda nowej wojny stanowi największą groźbę dla pokojowej współpracy narodów, że wobec tego propaganda nowej wojny stanowi jedną z nacieższych zbrodni przeciwko ludzkości — zwracamy się do parlamentów wszystkich krajów z orędziem, by przyjęły specjalną ustawę o obronie pokoju, przewidującą karną odpowiedzialność za propagandę nowej wojny w jakiegokolwiek postaci.

VI Wszyscy uczeni ludzkie, niezależnie od swych przekonań politycznych, uważają masową, bezlitosną (Ciąg dalszy na str. 3)

Oredzie do Organizacji Narodów Zjednoczonych

Światowa Rada Pokoju przewodnikiem całej ludzkości walczącej przeciwko wojnie

Wielka manifestacja ludu stolicy

WARSZAWA (PAP). „Pokój zwycięży wojnę” — pod tym hasłem na wielkim wiecu na pl. Zwycięstwa zmanifestował w dniu 22 bm. lud stolicy pełną solidarność z doniosłymi uchwałami obradującego w Warszawie II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju. Pl. Zwycięstwa, przylegające doń ulice, pl. Teatralny i Małachowskiego wypełniła 150-tysięczna rzesza ludności.

Gdy na trybunie zajmującej miejsca przedstawiciele delegacji biorących udział w Kongresie zrywa się gorąca dźwięczna manifestacja. Na

Bokserzy CRZZ wyjechali do Francji

W środę 22 bm. wyjechała do Francji na zaproszenie FSGT, pięściarska reprezentacja polskich związków zawodowych.

W skład drużyny CRZZ wchodzi zawodnicy (wg kolejności wag): Woźniak, Grzywocz, Bazarnik, Brzeziński, Chychla, Nowara, Wiczorek, Drapala. Ponadto wyjechali dwaj rezerwowi Anielał w wadze muszej oraz Sznajder w wadze średniej.

Pierwszy mecz rozegrają Polacy z reprezentacją FSGT w Paryżu w dniu 24 bm

trybunie zajęli również miejsca członkowie władz naczelnych PZPR i stronnictw politycznych oraz przedstawiciele Sejmu z wicemarszałkiem Zambrowskim i Barcikowskim na czele.

W imieniu Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju w'ec zagaja poseł Ochab, przekazując Kongresowi gorące pozdrowienia ludności stolicy. Następnie w imieniu uczestników obrad Kongresu przemawia sekretarz II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju Jean Laffitte.

Delegaci, którzy wyrażają wolę setek milionów ludzi — mówią m. in. Jean Laffitte — zjednoczyli się, aby wyciągnąć dłoń do wszystkich ludzi dobrej woli i powiedzieć im: Pamiętajcie, że walka o pokój to wasza walka, że zwycięstwo w tej walce będzie waszym zwycięstwem.

Jean Laffitte składając w imieniu uczestników Kongresu narodowi polskiemu, jego Rządowi i Prezydentowi Rzeczypospolitej podziękowanie za umożliwienie odbycia Kongresu oświadcza:

Warszawa — miasto męczeńskie i ukrzyżowane, które użyło nam gościny, nadała naszemu Kongresowi znaczenia symbolu, symbolu życia silniejszego ponad wszystko triumfującego nad ruinami i zwycięsko torującego drogę ku przyszłości. Dziękuję wam za przy-

jęcie, którego nikt z nas nie zapomni i pragnę, by nasze dzieło pokoju rosło tak szybko, jak nowe gmachy wznoszące się co dzień na ruinach.

Następnie delegat polski na Kongres Wiktor Kłosiewicz odczytał manifest Kongresu do ludów świata oraz orędzie do ONZ. Zrywa się nowa fala manifestacyjnych owacji. Znowu ogromny Plac Zwycięstwa i przyległe ulice rozbrzmiewają okrzykami: „Niech żyje pokój”, „Pokój zwycięży wojnę”.

Walki w Korei

PEKIN (PAP). — Ogłoszony 22 listopada komunikat dowództwa naczelnego koreańskiej Armii Ludowej stwierdza, że wojska Armii Ludowej w ciągu ubiegłej doby prowadziły walki z wojskami amerykańskimi i południowo koreańskimi na dawnych pozycjach.

150 ofiar katastrofy kolejowej w Nowym Jorku

NOWY JORK (PAP). — W dzielnicy nowojorskiej — Queens — nastąpiło zderzenie dwóch pociągów pasażerskich. W wyniku katastrofy 75 osób zginęło a około 80 odniosło rany.

Załoga kopalni im. M. Thoreza wykonała roczny plan

WARSZAWA (PAP). W dniu 22 bm. o godz. 13.30 załoga kopalni im. M. Thoreza, trzecia w Polsce po kopalni „Grodziec” i „Silesia” wykonała roczny plan wydobywania.

Realizując swoje zobowiązania, powzięte dla uczczenia II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju i walcząc o przedterminowe wykonanie planu wydobywania — załoga kopalni im. M. Thoreza zaciągnęła „Warty Pokoju” i osiągnęła, w ostatnich dniach przed wykonaniem planu, przedterminowe dzienne wydobywanie o 20 proc.

Przyjęcie u Prezydenta RP Bolesława Bieruta na cześć Światowej Rady Pokoju

WARSZAWA (PAP). Dnia 22 bm. w godzinach wieczornych Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej wydał przyjęcie na cześć Światowej Rady Pokoju, wyłonionej przez II Światowy Kongres Obrońców Pokoju.

Witając przybyłych gości, Prezydent RP powiedział co następuje:

Dostojni i drodzy Przyjaciele! Z głęboką radością witam Was, jako przedstawicieli najszlachetniejszego i najpotężniejszego ruchu, wyrażającego pragnienia i wolę obywateli większości ludzi we wszystkich krajach świata. Witam Was w imieniu obywateli tu przedstawicieli naszego parlamentu, Rady Państwa i Rządu i pragnę równocześnie w imieniu całego narodu polskiego wyrazić uczucia najgorętszej sympatii i solidarności z doniosłymi uchwałami Waszego Kongresu. Uchwały te zgodne są z życzeniami i poglądami wielomilionowych mas ludowych naszego kraju, które potępiają wojnę i pragną pokoju, które są zdecydowane walczyć w obronie nie naruszalności i trwałości pokojowego współżycia między narodami.

Naród polski jest szczęśliwy i dumny, że stolicy naszego kraju przypadł w udziale zaszczyt goszczenia w swych powstających z ruin murach wielkiego Światowego Kongresu Pokoju — najwspanialszego ze wszystkich zgromadzeń, jakie miały miejsce w dziejach ludzkości. W ciągu tych niezapomnianych i historycznych dla nas dni, ponad 20 milionów moich rodaków — dorosłych i dzieci — przeżywało wraz z Wami, uczestnikami Kongresu, najsilniejsze wzruszenia, na jakie się może zdobyć serce ludzkie.

Jestem przekonany, że wzruszenia te przeżywała i przeżywać będzie jeszcze wraz z nami olbrzymia większość ludzi we wszystkich krajach świata. Nikt nie powinien wątpić, że ta olbrzymia fala uczuć, która pobudził warszawski Kongres Obrońców Pokoju, przeobrazi się w jeszcze potężniejszą niż dotąd wolę zorganizowanego przeciwdziałania niebezpieczeństwu nowej wojny.

Ludzkosc w olbrzymiej swej masie rozumie i odczuwa potężną groźbę zła, w której życie i usługa wpechnęła narody niepoczytalnie chcieli i zdziżali moralnie podlegać wojnie.

Unieszkodliwić to zła jest swym zadaniem i powinnością każdego człowieka. Ruch obrońców pokoju — to nowa, potężna siła, która wywierać będzie coraz donioślejszy wpływ na stosunki międzynarodowe.

Fatalne błędy popełnią wszyscy ci, którzy zlekceważą znaczenie tej siły. Jest to bowiem siła nie dająca się wyeliminować lub obezwładnić. Ruch obrońców pokoju czerpać będzie swą niezłomną moc z niezłomnego źródła sympatii mas ludowych, z prostego, ale najdonioślejszego faktu, że większość ludzkości pragnie pokoju i nienawidzi wojny.

Siła tego ruchu jest rosnąca świadomość i czujność mas ludowych. Siła obrońców pokoju jest to, że ich idea odzwierciedla prawdę i czystość moralną, że zgodna jest z wysiłkami rozwojowymi ludzkości, że odpowiada postępowemu biegowi dziejów społecznych. Zakusy podległości wojennych usiłują bieg ten zawrócić wstecz, a ich obłudna i oszukańcza propaganda musi nieunikinnie ujawnić swe fałszywe oblicze w zetknięciu z nieodpartą wymową ich działań.

Alle moralna siła idei staje się potężną i niezwykłą dopiero wówczas, gdy przeobraża się w zorganizowane i świadome działania. Idea pokoju wyraża wolę i dążenia setek milionów ludzi. Zadaniem obrońców pokoju jest ująć te dążenia setek milionów ludzi w zorganizowany ruch, któremu Kongres Wasz dał jasne wytyczne działania. Ogniem mas ludowych w większości krajów świata pragną pokoju, ale pozostała jeszcze niezorganizowana i bezradna wobec nacisku i terroru podległości wojennych. Wojowniczy imperializm narzuca brutalnie narodom swoją

władzę i wolę. Zadaniem ruchu obrońców pokoju jest budzić świadomość mas i ułatwiać ich zorganizowane działanie w obronie pokoju — mimo terroru i represji ze strony imperialistycznych rządów.

Każdy wielki historyczny i postępowy ruch społeczny rozwijał się i zwyciężał w walce z wstecznymi siłami. Ruch obrońców pokoju jest największym postępowym ruchem dzisiejszej epoki. Nikt z nas nie powinien wątpić w zwycięstwo tego ruchu.

Pragnę zapewnić Was, drodzy Przyjaciele, że naród polski jest i będzie niezłomnym obrońcą pokoju. W kraju naszym tętni i potężnieje z dnia na dzień praca nad wielką, planową rozbudową naszych sił wytwórczych, nad rozbudową naszych miast, fabryk, ośrodków nauki, kultury, sztuki. Ten wielki wysiłek twórczy polskich mas ludowych uznają one za swój wkład ideowy i materialny w ogólne dzieło utrwalenia pokoju.

Zadaniem ruchu obrońców pokoju jest uświadamiać masom prawdę o rzeczywistych niebezpieczeństwach zagrażających pokojowi. Walczyć o pokój, walczyć o prawdę, walczyć

przeciwko krzywdzie, walczyć o sprawiedliwość.

Wierzymy w zwycięstwo tej walki, życząc Wam, drodzy Przyjaciele powodzenia w Waszej sprawiedliwej i szlachetnej walce pragnę przekazać za Waszym pośrednictwem najgorętsze pozdrowienia wszystkim narodom walczącym o pokój!

Niech żyje potężny światowy ruch obrońców pokoju!

W przyjęciu uczestniczyli członkowie Rady Państwa, członkowie Rządu z prezesem Rady Ministrów ob. Józefem Cyrankiewiczem na czele oraz przedstawiciele delegacji uczestniczących w Kongresie.

Przyjęcie upłynęło w niezwykle serdecznej atmosferze.

Pokojowe propozycje ZSRR mechaniczną większością głosów odrzucone

Zakończenie obrad w ONZ nad „20-letnim programem utrwalenia pokoju“

NOWY JORK (PAP). Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych na posiedzeniu poniedziałkowym zakończyło rozpatrywanie punktu porządku dziennego p. n. „Opracowanie 20-letniego programu osiągnięcia pokoju za pośrednictwem ONZ“.

Jako pierwszy przemawiał szef delegacji czeskosłowackiej Siroky, który oświadczył, że rząd czeskosłowacki poprze każdą inicjatywę, zmierzającą do utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa narodów i gotów jest rozpatrzyć propozycje zawarte w memorandum sekretarza generalnego ONZ. Minister Siroky wskazał jednak na koniecz-

ność krytycznego podejścia do tego memorandum, ponieważ odzwierciedla ono jednostronną koncepcję — koncepcję bloku anglo-amerykańskiego. Radziecki projekt rezolucji natomiast wskazuje konkretne zasady, na których podstawie może być opracowany skuteczny program osiągnięcia pokoju.

Po przedstawicielach Pakistanu i Urugwaju, którzy poparli projekt rezolucji 9 państw, krótkie przemówienie wygłosił delegat Związku Radzieckiego — Malik. Stwierdził on, że pomimo wielu prób nikomu nie udało się obalić tez, wysuniętych w przemówieniu szefa delegacji radzieckiej — Wyszyńskiego.

Malik poddał ostrej krytyce przemówienie delegata angielskiego Youngera, który wypaczył fakty, dotyczące obrad II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju. Przedstawiciel Związku Radzieckiego stwierdził, że Kongres nie mógł się odbyć w Sheffield w rezultacie środków policyjnych, zastosowanych przez rząd angielski.

W zakończeniu przedstawiciel Związku Radzieckiego stwierdził, że wrogom pokoju nie uda się pomniejszyć o oczach ludzi na całym świecie olbrzymiego znaczenia ruchu w obronie pokoju.

Po krótkim przemówieniu Trygve Lie, Zgromadzenie Ogólne przystąpiło do głosowania nad zgłoszonymi projektami rezolucji.

Projekt rezolucji 9 delegacji, został przyjęty 51 głosami przeciwko 5.

Następnie poddano pod głosowanie projekt rezolucji radzieckiej.

Pierwszy paragraf projektu, proponujący zaoprobowanie przedstawienia sprawy opracowania 20-letniego programu osiągnięcia pokoju, otrzymał 11 głosów przeciwko 27 przy 17 wstrzymujących się od głosu.

Następny punkt proponujący aby 20-letni program pokoju

Tłumacze z zagranicy przekazali swoje wynagrodzenia na odbudowę WARSZAWY

WARSZAWA (PAP). Tłumacze zatrudnieni przy pracach na II Światowym Kongresie Obrońców Pokoju z Czechosłowacji, Niemiec, Hiszpanii, Wielkiej Brytanii, Francji i USA przekazali otrzymane w czasie obrad Kongresu wynagrodzenie w sumie 10 800 zł na odbudowę Warszawy.

W piśmie skierowanym w tej sprawie do Prezydium Kongresu, tłumacze podkreślają, że po obejrzeniu potwornych zniszczeń wojennych Warszawy w pełni rozumieją, ile trzeba jeszcze ofiarnej pracy, aby dokonać wielkiego pokojowego dzieła — zbudowania nowej Warszawy.

przewidywał ściśle przestrzeganie zasady jednomyślności w Radzie Bezpieczeństwa, odrzucony został 40 głosami przeciwko 5, przy 11 wstrzymujących się.

Punkt o bezwarunkowym zakazie broni atomowej i innych rodzajów broni masowej zagłady oraz o rozciągnięciu kontroli nad wykonaniem tego zakazu odrzucony został 36 głosami przeciwko 6, przy 13 wstrzymujących się.

Dwudniowy zjazd nauczycielstwa wielkopolskiego

Zarząd Okręgu Wielkopolskiego Związku Nauczycielstwa Polskiego zwołał na dzień 25 i 26 listopada br. III Okręgowy Zjazd Delegatów, który ma opracować wytyczne dla Związku na okres najbliższy. Zjazd ma duże znaczenie nie tylko dla świata nauczycielskiego ze względu na wznoszącą rolę nauczycielstwa naszego w budowie socjalizmu, kształcenie nowego pokolenia młodzieży, w walce z analfabetyzmem itd. Sprawy te będą przedmiotem zasadniczego referatu i dyskusji. Obok tych zagadnień miejsce szersze znajdą sprawy organizacyjne. Zjazd wybierze nowy zarząd i delegatów na walny zjazd Związku Nauczycielstwa Polskiego. Obrady odbywać się będą w auli Państwowych Zakładów Kształcenia Administracyjno-Handlowego przy ulicy Śniadeckich.

Światowy Kongres Pokoju zakończył obrady

(Dokończenie ze str. 1) że przedstawione przez Komisję Polityczną projekty będą zaoprobowane przez Kongres, dzięki czemu stanie się prawdziwą Kartą Pokoju.

Przewodniczący oddaje następnie głos sekretarzowi Kongresu Borsari, który omawia zasady głosowania. Głosowanie odbywać się będzie delegacjami.

Przewodniczący Ivas Fargę zarządza przerwę w obradach.

Po przeprowadzeniu w czasie przerwy w obradach głosowania nad manifestem i oświadczeniem do ONZ przewodniczący obrad obejmującej Pietro Nenni. Udziela on głosu p. Morel, który referuje wniosek Pablo Nerudy, piętnujący przestępstwa wojenników o pokój. II Światowy Kongres pozdrowia ofiary terroru, wnosi uroczysty protest przeciwko przestępstwom obrońców pokoju, domaga się natychmiastowego uwolnienia wszystkich ofiar terroru oraz wyraża ludy całego świata do wyrażenia solidarności i do wzięcia w obronę wszystkich, którzy walczą o pokój.

Wniosek ten został przyjęty przez oklaskanie.

Następnie przewodniczący ogłasza wyniki głosowania nad manifestem do narodów i oświadczeniem do ONZ, które

Głos pokojowej ludzkości

Tydzień obrad II Światowego Kongresu Pokoju w Warszawie niewątpliwie przejdzie do historii, jako gigantyczny krok na drodze rozwoju nowego, pożądanego ruchu, obejmującego pięć części świata i liczącego w swych szeregach setki milionów ludzi wszelkich ras, wszelkich poglądów politycznych, różnych wyznań, wszelkich zawodów. Takiego ruchu obejmującego całą kulę ziemską, o takim zasięgu i tak masowego, nie znają dotychczasowe dzieje ludzkości.

Kwintesencją 12 posiedzeń plenarnych Kongresu i wielogodzinnych obrad komisji kongresowych są dwa zasadnicze dokumenty o doniosłym znaczeniu międzynarodowym: manifest do ludów całego świata oraz wezwanie do ONZ. Referując projekty tych dwóch rezolucji na Plenum Kongresu, Pietro Nenni oświadczył, że przy redagowaniu komisja polityczna Kongresu „przyjęła pod uwagę wszystkie propozycje i wszystkie wystąpienia podczas Kongresu“.

A wiemy przecież, że w Kongresie uczestniczyli i występowali zarówno zwolennicy światopoglądu materialistycznego jak i idealistycznego, bohaterowie walk wywoleńczych i wybitni rewolucjoniści obok wyznawców pacyfizmu, komuniści, socjaliści, duchowni i świeccy działacze ruchu chrześcijańskiego, liberałowie, konserwatyści i bezpartyjni, uczeni, lekarze, politycy, robotnicy i adwokaci, chłopcy i kucyki. Jednakże ludzie stanowiący tak wielki wachlarz przekonań i poglądów zdążyli dojść do porozumienia i powzięli wspólnie postanowienia o znaczeniu światowym i historycznym, ponieważ kierowali się dobrą wolą porozumienia oraz ożywili byli szczerym pragnieniem pokoju.

II Światowy Kongres Pokoju udowodnił więc, że istnieje możliwość osiągnięcia pokoju w drodze — porozumienia — przedstawicieli różnych poglądów, a nie przy pomocy siły, jak głosi oficjalna doktryna polityczna państw Atlantyku.

Słusznie więc delegaci 80 narodów, reprezentowani na Kongresie warszawskim wezwali rządy państw, a przede wszystkim — rządy pięciu mocarstw, aby poszły ich śladem i doszły do porozumienia w celu zachowania pokoju światowego.

Manifest do ludów świata i wezwanie do ONZ są nie tylko szlachetnym apelem do umysłów, serc i sumień setek milionów prostych ludzi oraz mężów stanu i polityków. Rezolucje Kongresu wyjawiają źródła obecnego napięcia międzynarodowego, grożące światu niszczycielskim pożarem oraz wskazują sposoby usunięcia tego napięcia i zabezpieczenia pokoju. Są to w gruncie rzeczy proste sposoby: natychmiastowe zaprzestanie działań wojennych tam, gdzie wojny się toczą, redukcja zbrojeń i zakaz broni atomowej oraz broni bakteriologicznej, chemicznej i innej broni masowej zniszczenia, stworzenie międzynarodowej kontroli zbrojeń.

Porzucenie planów remilitaryzacji Niemiec Zachodnich i Japonii oraz zakończenie stanu wojny przez zawarcie traktatów pokojowych ze zjednoczonymi Niemcami i z Japonią. W ten sposób II Światowy Kongres Pokoju wskazał drogę odzyskania i utrwalenia zaufania międzynarodowego. Zakaz propagandy wojennej oraz zniesienie dyskryminacji gospodarczej i kulturalnej, stonowanie obecnie instrument w rękach podlegających wojennych, wzmocni zaufanie wzajemne, osiągnięte przez rozbrojenie i kontrolę zbrojeń i wyzwoli w krajach, które są obecnie terenem gwałtownych przygotowań wojennych, potężne siły materialne, które można będzie obrócić na cele rozwoju ekonomicznego i kulturalnego ludów tych państw.

Kongres zdemaskował również i potępił przewrotne próby podlegaczy wojennych przeinaczenia pojęcia „agresji“ jako pretekstu do mieszania się w wewnętrzne sprawy innych państw. Kongres przywrócił pojęciu agresji jego pierwotną i jednoznaczną treść: agresorem jest ten, kto przy użyciu siły zbrojnej zaatakuje jakiegokolwiek państwo.

„Na pokój nie można czekać — pokój się zdobywa“ — powiedział Pietro Nenni w swym przemówieniu na ostatnim posiedzeniu Kongresu. Zdecydowana wola zdobycia pokoju, której wyrazem jest przebieg i uchwały II Światowego Kongresu Pokoju, będzie się rozwijała i rosła. Powołana przez II Światowy Kongres Pokoju — Światowa Rada Pokoju stanie się generalnym sztabem frontu pokoju, obejmującego wszystkie narody świata i wszystkich ludzi miłujących pokój. Światowa Rada Pokoju — jako wyraz niezłomnej woli pokoju ożywiającej ludzkosc — poprowadzi bojowników pokoju do zwycięskiej walki. Pokój zwycięży wojnę!

J. W.

W Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

dnia 24 listopada 1950 r.

Prelekcje TWP:

W Bieganiu pow. Września o godz. 19.

W Krzyżownikach pow. Środa o godz. 18.

W Antoninie pow. Ostrowo występuje „Zespołu żywego słowa“ TWP o godz. 15.

Wystawy: W Poznaniu: Muzeum Narodowe — „Stalin i Choroży Pokoju“.

Muzeum Przyrodnicze — „Przyrodnicza książka radziecka“.

Centr. Biuro Wystaw Artyst. — „Literatura radziecka w grafice polskiej“.

Coll. Malus (ul. Fredry 10) — „Pawłowa — Wielki Uczony Rosyjski“.

Biblioteka Miejska — „Wystawa książki i prasy radzieckiej“.

Audycje: Rozgłośnia Poznańskiego Radia nadaje: O godz. 16.35—16.50 — piosenki radzieckie.

O godz. 18 — audycja świetlicowa pt. „Fabryczna syrena i radziecka piosenka“.

Koncert „Artosu“ w Świebodzinie.

Odczyt: „Radziecka doktryna prawa międzynarodowego“ — wygłosi dr Klafkowski o godzinie 18 w Tow. Przyj. Nauk w Poznaniu.

Montaż literacko-sceniczny w wykonaniu artystów zawodowych — w Zakładach im. Stalina (Główna) i w świetlicy MPKE (ul. Zwierzyniecka) o godz. 15.15.

Filmy: W Poznaniu festiwal filmów radzieckich: Apollo i Bałtyk — „Program składany“ kolorowy.

Warta — „Wiosna“.

Trwały Pokój—sprawą łączącą wszystkie szlachetne nurty na świecie

Wspaniały końcowy akord

Sprawozdawcze przemówienie Pietro NENNI'EGO z Komisji Politycznej

Panie, Panowie, Drodzy Przyjaciele!

Komisja Polityczna Kongresu zakończyła ubiegłej nocy swe prace po długich naradach, podczas których rozpatrzyła dokładnie wszystkie propozycje i wszystkie oświadczenia, złożone w toku obrad. Komisja proponuje, byśmy zakończyli nasze obrady uchwaleniem 2 dokumentów, z których jeden ma charakter manifestu, skierowanego w imieniu Kongresu do narodów całego świata, drugi zaś został ujęty w formie orędzia do ONZ, w którym zreasumowaliśmy i sprecyzowaliśmy wyniki wszystkich obrad poszczególnych komisji, wybranych przez Kongres. Zasady, jakimi kierowaliśmy się, mogą przedstawić w następujących słowach:

Napiętnowanie podżegaczy wojennych oraz ustalenie odpowiedzialności cięższej na każdym z nich z osobna i na wszystkich razem.

Surowa i słuszną, naszym zdaniem, krytyka braków i błędów ONZ.

Jednoczesne wyrażenie nadziei, że Organizacja Narodów Zjednoczonych znajdzie znowu drogę, jaką wyznaczyła jej wola narodów.

Absolutne zaufanie do akcji narodów, zaufanie, które pozwala nam wykluczyć bez reszty tragiczny błąd, że wojna jest nieuchronną koniecznością, — wojna byłaby może nieuchronną w obecnej sytuacji, gdyby nie było nas, gdyby nie my, gdyby nie międzynarodowy ruch obrońców pokoju.

Z obrad naszych wyeliminowaliśmy wszystko, co mogłoby mieć charakter abstrakcyjnego pacyfizmu. Chcemy bowiem być realnymi pacyfistami i chcemy konkretnego rozwiązania każdego problemu, który staje przed ONZ, który staje przed sumieniem ludzkim. Dlatego też nasze orędzie do ONZ jest nie tylko wspólnym wyrazem pragnień wszystkich ludzi na świecie, którzy zmanifestowali swą nienawiść do wojny, lecz daje ono konkretne rozwiązania, mające na celu zlikwidowanie odradających się ośrodków militarystyki w pewnych częściach Niemiec i w Japonii.

Na podstawie tych propozycji dochodzimy do wniosku, który stanowi polityczną i psychologiczną konkluzję naszego Kongresu: Na pokój się nie czeka, pokój trzeba zdobyć! Wygramy bitwę o pokój!

Wielu delegatów posuły problemy niezwykle doniosłej wagi. Poczuliśmy się do obowiązku oświadczyć im, że nie powinni uważać faktu, iż nie mogliśmy uwzględnić ich wnio-

sków w rezolucjach, za objaw obojętności Kongresu wobec tych zagadnień.

Jesteśmy całym sercem z ludami kolonialnymi, które walczą o swą niezależność narodową! Jesteśmy całym sercem z bohaterskim ludem hiszpańskim, który walczy przeciwko tyranii Franco. Całym sercem jesteśmy z narodami krajów demokracji ludowej, które muszą etawiać czoło prowokacjom litotizmu. Całym sercem jesteśmy z narodami Ameryki Łacińskiej, które walczą z taką energią i odwagą o zapewnienie obrońcom pokoju w Ameryce Łacińskiej prawa do obrony pokoju.

Ale Drodzy Przyjaciele! Nie jesteśmy ani Kongresem ruchu

antykolonialnego, ani Kongresem ruchu antyfaszystowskiego czy antyfrankistowskiego. Nie jesteśmy Kongresem, reprezentującym ogólny ruch w obronie wolności i demokracji.

Jesteśmy Kongresem Obrońców Pokoju i zadania nasze obejmują te wszystkie zagadnienia, których uregulowanie może przyczynić się do rozwiązania problemu pokoju!

Dlatego też proszę Kongres o zaaprobowanie uchwał, które uwzględniają elementy dyskusji, nad którymi tu obradowaliśmy.

Pokój jest sprawą, która łączy wszystkie nurty na świecie i gdy walczymy o pokój, walczymy jednocześnie o wolność i demokrację.

Zaniesiemy pozdrowienia II Światowego Kongresu wszystkim ludom walczącym o pokój

Przemówienie końcowe

Panie, Panowie i Drodzy Przyjaciele!

Po tych pracowitych dniach, po odbyciu 12 posiedzeń, zamykam II Światowy Kongres Obrońców Pokoju.

Ostatnie pozdrowienia przed opuszczeniem tego miasta, przed opuszczeniem tego gościnnego kraju, kierujemy przede wszystkim do Prezydenta Bieruta, kierownika Rzeczypospolitej Polskiej (oklaski). Zebrani wstają i skandują Bieruta).

Pozdrawiam jednocześnie w imieniu Kongresu Premiera Rządu Polskiego oraz Radę Narodową miasta Warszawy (długotrwałe oklaski).

Prosimy Polski Komitet O-

brońców Pokoju, aby zechciał przyjąć wyrazy wdzięczności za przyjęcie, jakie nam zgotował i przekazał całemu ludowi polskiemu, robotnikom, chłopom, intelektualistom, kobietom nasze najserdeczniejsze pozdrowienia i wyrazy głębokiej wdzięczności (oklaski).

Jestem przekonany, że wyrażam tutaj myśli wszystkich delegatów na ten Kongres, zwracając się ze szczególnym podziękowaniem do inżynierów, do techników, do robotników, do pracowników technicznych, którzy w kilka dni przygotowali ten pałac — siedzibę Kongresu i którzy umożliwili nasze obrady (długotrwałe oklaski).

Proszę delegatów, przybyłych z pięciu części świata, aby ze-

chcieli zanieść pozdrowienia od Kongresu do wszystkich kobiet, do wszystkich mężczyzn, którzy walczą w wielkim ruchu obrońców pokoju i do wszystkich kobiet, do wszystkich mężczyzn, którzy ze względu na pragnienie pokoju łączą się z nami we wspólnej walce o pokój (oklaski).

Przyjaciele! Nasze podziękowania zwracają się także szczególnie gorąco do Czechosłowackiego Komitetu Obrońców Pokoju, który udzielił nam cennej pomocy w technicznym zorganizowaniu tego Kongresu i podróży do Warszawy (długotrwałe oklaski).

Dziękujemy również serdecznie naszym przyjaciołom angielskim, którzy przygotowali dla nas przyjęcie równie gościnne i równie gorące i którzy musieli zrezygnować z Kongresu w Sheffield, ponieważ nad kanałem La Manche rozpostarła się żelazna kurtyna (oklaski).

Drodzy Przyjaciele! Przed chwilą Światowy Komitet Obrońców Pokoju rozdał nagrody pokoju. Wielka nagroda honorowa — nagroda wdzięczności została przyznana jednemu z największych bohaterów ruchu oporu i walki przeciwko faszystom pisarzowi Juliuszowi Fucikowi, którego pamięć jest nam wszystkim bliższa i drogą (długotrwałe oklaski).

Pamiętnik tego wielkiego bojownika o pokój kończył się słowami: „Ludzie, kocham was, bądźcie czujni!”

Pragniemy, ażeby te ostatnie słowa bohatera ruchu oporu stały się naszymi słowami, a byśmy kroczyli w awangardzie ludów całego świata, głosząc te słowa właśnie. Niechaj ludzie będą czujni, niechaj mają odwagę. To są zasady, które wywalczą pokój! (Zabrani delegacji urządzają długotrwałe owacje.)

Komisja Polityczna Kongresu, która przez całą ubiegłą noc i dzień pracowała ze zdwojonym wyteżeniem — właśnie zakończyła swoją ostatnią sesję, oto przewodniczącym jej, Pietro Nenni uroczystym głosem, akcentując najważniejsze ustępy, odczytuje przygotowane przez komisję dwa dokumenty historycznej wagi: „Manifest do ludów świata” oraz „Wezwanie do ONZ”.

Każdy podany do wiadomości punkt tych doniosłych aktów spotyka się z gorącym poparciem wszystkich zgromadzonych.

„Nie jutro, nie w przyszłości, lecz dziś, natychmiast położyć kres wojnie koreańskiej!” — woła Nenni. Kiedy mówca przechodzi do propozycji powołania komisji do zbadania zbrodni wojennych na Korei a zwłaszcza osobistej odpowiedzialności Mac Arthura za zbrodnie, jako jedną z pierwszych reaguje na słowa Nenniego delegacja amerykańska. Siedzący vis a vis środku zapalonego pana Rogge przedstawiciel USA staje na kresle i potrząsając gniewnie dłońmi, krzyczy w stronę Prezydium: „We don't want to have murderers between us! (Nie chcemy mieć morderców między sobą!)”

Taki jest głos drugiej wielomilionowej Ameryki, głos, powoli lecz konsekwentnie przebijający się na powierzchnię.

Ostatnie chwile Kongresu. Przewodniczącą w krótkich słowach dziękuję w imieniu obecnych gospodarzom Polski Ludowej z Prezydentem Bierutem na czele, za serdeczną gościnę i wzorową organizację Kongresu.

I teraz rozpętuje się burza najbardziej żywiołowa niż poprzednie owacje. Nazwisko prezydenta rozlega się potężnym

okrzyków „pokój”, „mir, paix”. Hasło do manifestacji rzucają delegaci Nigerii, Madagaskaru, Południowej Afryki, Algieru. Przygotowali oni sobie już ze wczesną confetti własnej produkcji; strzępki etycznych niepotrzebnych gazet i biuletynów — niebieskich, czerwonych i zielonych. Za ich przykładem idą bezwzględnie Francuzi i Belgowie.

I oto papierowy kolorowy deszcz opada na głowy delegatów siedzących opodal Prezydium.

Czarni jak heban Nigeryjczycy okracają w powietrzu młynem swoje białe „chusteczki pokoju”. Fruwają w górę fezy turków i okragłe czapeczki Syryjczyków.

W przejściach tworzą się długie łańcuchy splecionych ramionami postaci. Wśród nich, stojąca między szczupłą Chinką a Polką w ludowym stroju kaszubskim, siwowłosa Anna Sehers ociera chusteczką oczy.

W różnych stronach sali delegaci intonują pieśni: pływają nad nami poryjająca Marsylianka, Rosjanie śpiewają uroczyste „Hymn Pokoju” Nowikowa, cokerzy australijscy — swoją skoczną rytmiczną piosenkę. Nie trwa to długo. Bo już po chwili poszczególne strumienie wpadają do jednej wielkiej rzeki: jest nią wspaniały hymn młodzieży, znany dziś pod każdą szerokością i długością geograficzną.

Stukając do taktu olśniewającym, sędziwy przeszło 70 letni Arnold Zweig przyłącza się do wieloletniego chóru uniośno. Arnold Zweig śpiewa w jednym szeregu wraz z chłopcami, młodszymi od siebie o dwa pokolenia.

Pokój — to młodość, równająca wszystkie bez różnicy wieku. (St. R.)

Wielki wiec pokojowy mieszkańców Londynu

LONDYN (PAR). Brytyjski Komitet Obrony Pokoju zorganizował onegdaj w Londynie masowy wiec protestacyjny przeciwko stanowisku rządu labourystowskiego, któ-

ry uniemożliwił odbycie II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w Anglii. Mimo chłodu i deszczu przeszło 5 tys. osób zebrało się na wiecu, aby wyrazić swe oburzenie z powodu zamachu rządu brytyjskiego na wolność narodu i aby potwierdzić swą nieugiętą wolę wzmożenia walki o pokój.

Uczestnicy wiecu jednomyślnie uchwalili rezolucję, w której pozdrawiają II Światowy Kongres Obrońców Pokoju, obradujący w Warszawie i wyrażają swe oburzenie postępowaniem rządu brytyjskiego, który nie dopuścił wybitnych działaczy nauki, sztuki i literatury, przedstawicieli duchowieństwa i świata pracy, by mogli przybyć do Anglii i naradzić się nad sprawami pokoju. Rezolucja podkreśla, że naród angielski nie ma nic wspólnego z postępowaniem rządu, wykonującego rozkazy amerykańskich podżegaczy wojennych. Uczestnicy wiecu zapewniają w rezolucji, że wzmaga swe wysiłki, by nadal walczyć o zachowanie pokoju w świecie. Rezolucja wiecu została natychmiast przesłana premierowi Attlee.

Posiedzenie

Zarz. Gł. TPRP z udziałem delegatów ZSRP

WARSZAWA. W siedzibie Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej odbyło się w dniu 21 bm. posiedzenie Zarządu Głównego TPRP, z udziałem bawiącej w Polsce delegacji radzieckich działaczy kulturalnych z gen. A. Gundorowem na czele.

Prezes Zarz. Głównego E. Ochab oraz wiceprezes S. Matuszewski zapoznali gości z działalnością TPRP. W dalszej części zebrania delegacja radzieccy podzielili się wrażeniami ze swego pobytu w Polsce.

Oreddie do Organizacji Narodów Zjednoczonych

(Dokończenie ze str. 1)
zagładę cywilnej ludności Korei za zbrodnie przeciwko ludzkości. Domagamy się, aby autorytatywna komisja międzynarodowa zbadała zbrodnie popełnione w Korei, a w szczególności sprawę odpowiedzialności generała Mac Arthura.

VII Dając wyraz istotnym żądaniom ludów, które uginają się pod ciężkim brzemieniem budżetów wojennych i pragnąc zapewnić całej ludzkości trwały i nieprzerwany pokój, przedkładamy Organizacji Narodów Zjednoczonych, parlamentom i narodom następujące propozycje:

● Bezwarunkowo zakaz wszelkich rodzajów broni atomowej, bakteriologicznej i chemicznej, subsykcji trujących, radioaktywnych i wszelkich innych środków masowej zagłady. Przestrzeganie tego zakazu powinno być zapewnione przez ścisłą kontrolę międzynarodową.

● Ogłoszenie jako zbrodnia zbrodni wojennej tego rządu, który pierwszy ich użył. II Kongres Światowy, świadomy swojej odpowiedzialności wobec narodów, zwraca się również z uroczystym orędziem do wielkich mocarstw, proponując im przeprowadzenie w ciągu lat 1951—1952 progresywnej, proporcjonalnej i jednoczesnej redukcji wszystkich sił zbrojnych, lądowych, morskich i powietrznych w granicach od 1/4 do połowy.

Krok tego rodzaju zdecydowanie położy kres wyścigowi zbrojeń i zmniejszy niebezpieczeństwo agresji. Dopomoże on do

zmniejszenia państwowych budżetów wojennych, które, kładąc się ciężkim brzemieniem na wszystkich warstwach ludności. Dopomoże on również do przywrócenia międzynarodowego zaufania i niezbędnej współpracy wszystkich państw bez względu na ich ustój.

Kongres oświadcza, że kontrola dotycząca zakazu broni atomowej i innych rodzajów broni masowej zagłady, jak również zwykłej broni, jest technicznie do przeprowadzenia. Powinien być utworzony przy Radzie Bezpieczeństwa międzynarodowy organ kontroli, dysponujący kompetentną inspekcją, którego zadaniem byłaby zarówno kontrola redukcji zbrojeń, jak również realizacja zakazu broni atomowej, bakteriologicznej, chemicznej i innych rodzajów broni masowej zagłady.

Aby kontrola ta była skuteczna nie powinna ona się ograniczać tylko do sił zbrojnych, istniejącego uzbrojenia i produkcji broni, zadeklarowanych przez każdy kraj, ale na żądanie międzynarodowej komisji kontroli powinna ona polegać na inspekcji — poza danymi zadeklarowanymi — domniemyanych sił zbrojnych, istniejącego uzbrojenia i produkcji broni.

Te propozycje dotyczące redukcji sił zbrojnych stanowią pierwszy etap na drodze do powszechnego i całkowitego rozbrojenia, co jest celem ostatecznym obrońców pokoju.

II Światowy Kongres Obrońców Pokoju wyraża przekonanie, że niepodobna zapewnić pokoju przez dążenie do równowagi sił drogą wyścigu zbro-

jeń. Kongres stwierdza, że propozycje jego nie spowodują żadnej przewagi wojskowej tego czy innego kraju ze bezsprzecznie zażegnają one wojnę, zapewnią bezpieczeństwo i podniosą dobrobyt wszystkich ludów świata.

VIII Podkreślamy że przejście szeregu krajów do gospodarki wojennej coraz bardziej zakłóca stosunki gospodarcze i międzynarodową wymianę surowców i artykułów przemysłowych. Odbija się to katastrofalnie na poziomie życia wielu narodów, przeszkadza postępowi gospodarczemu i wymianie handlowej między wszystkimi krajami i w ostatecznym wyniku stanowi źródło konfliktów zagrażających sprawie pokoju.

W obronie żywotnych interesów ludności wszystkich krajów, w dążeniu do odzyskania sytuacji międzynarodowej domagamy się powrotu do normalnych stosunków handlowych między różnymi krajami na warunkach wzajemnie dogodnych, zaspakajających potrzeby narodów, wykluczających wszelkie formy dyskryminacji ekonomicznej zapewniających rozwój gospodarki narodowej i niezawisłości gospodarczej wielkich i małych państw.

IX Uważając, że przeszkodą stawianą w wymianie kulturalnej między narodami są źródłem niezgody i braku zrozumienia, że stwarzają atmosferę wzajemnej nieufności i sprzyjają propagandzie wojennej, i że z drugiej strony zacieśnienie więzów kulturalnych między narodami stwarza

warunki do wzajemnego zrozumienia i zaufania, do wspólnej walki o pokój, wzywamy wszystkie rządy, by przyczyniły się do poprawienia stosunków kulturalnych między narodami i do wzajemnego poznania dobru kulturalnego narodów. Domagamy się ułatwienia organizowania międzynarodowych konferencji działaczy kulturalnych, ich wzajemnych odwiedzów w różnych krajach, szerokiego rozpowszechniania dzieł literackich innych narodów i zaznajamiania się z ich sztuką.

Wzywając organizację Narodów Zjednoczonych do spełnienia nadziei, jakie narody związały z jej istnieniem podajemy do jej wiadomości, iż utworzyliśmy Światową Radę Pokoju, która będzie stanowiła reprezentatywny organ, obejmujący przedstawicieli wszystkich narodów świata zarówno należących do Organizacji Narodów Zjednoczonych jak i tych, które nie są w niej reprezentowane, łącznie z narodami krajów, które są jeszcze obcymi krajami zależnymi lub kolonialnymi.

Światowa Rada Pokoju zobowiąże Organizację Narodów Zjednoczonych, by rzeczywiście wypełniała obowiązki, jakie wzięła na siebie w dziedzinie umocnienia i rozwoju pokojowej współpracy między wszystkimi krajami. Rada podejmie szczerze zadanie zapewnienia trwałego i nieprzerwanego pokoju, odpowiadającego interesom wszystkich narodów. Przyniesie on ludzkości pewnością, że wbrew istniejącej trudności, których pamiętać nie należy, wypełni ona całkowicie swe posłannictwo.

PRENUMERUJ CIE

Radzieckie
Prenumeracja w całości w rublu
RUCH
K 2472

KROTOSZYN

Państwowa Organizacja Imprez Artystycznych „Artos” urzędująca w ramach...

Sąd Grodzki w Krotoszynie rozpatrywał w dniu 21 bm. kilka spraw o naruszenie...

Szymczak Józefa, pracownika Cukrowni w Zdunach, na pozostawanie w...

Czesława Klauze, pracownika POM w Włostowie, na miesiąc pracy...

LESZNO

W Zaborowie zebrał się pracownicy Gminnej Spółdzielni „Wapomocy Chłopskiej Świąteczno...”

Wlepszając wyłącznik

zwiększyli bezpieczeństwo pracy

Pracownicy PKP w Lesznie, elektrycyzmistrz Roman Dębicki i Zigmunt Zawistowski...

Poprzednio prąd włączal monter przy pomocy specjalnego...

Umożliwić rozwój Szkole Specjalnej

w Ostrowie

Wśród dzieci znajduje się pewien odsetek — przeciętnie 1 1/2% — niedorozwiniętych.

Charakterystyczną cechą dziecka umysłowo niedorozwiniętego jest trudność skupienia...

W Ostrowie Szkoła Specjalna istnieje już ponad trzy lata. Jest to szkoła o typie podstawowym 7-klasowa...

Szkoła Specjalna w Ostrowie znajduje się w warunkach bardzo niedogodnych dla normalnej pracy.

Szkoła nie może w dotychczasowych warunkach prowadzić właściwej pracy pedagogicznej.

W przyszłym roku szkolnym nastąpi pogorszenie sytuacji, gdyż szkoła ta jest w dalszym ciągu na etapie rozwojowym...

Trudności i przeszkody uniemożliwiają wykonanie wyznaczonych przez Ministra Oświaty prac, a w dalszej konsekwencji realizacji 6-letniego planu...

Stąd pilna konieczność znalezienia wyjścia z tej ciężkiej sytuacji. Usunięciem bolączek byłoby jak najwcześniejsze przekazanie...

którym mieści się Szkoła Podstawowa nr 2 z chwilą przeniesienia jej do nowego budynku przy ulicy Armii Czerwonej.

Za tym rozwiązaniem sprawy przemawiają dane, że budynek ten — przy ul. Kościuszki — ma dobre położenie, jest z dala od głównych ulic miasta...

W takich warunkach Szkoła Specjalna miałaby zapewniony rozwój i mogłaby obsłużyć miasto i część powiatu. (bdc)

LEON PRZYBYŁ

wzorowym kierownikiem i sprzedawcą

W sklepie galanterijno-pasmanteryjnym MHD Nr 22 w Kaliszu przy ul. Żymińskiego jest wielki ruch. Trzech sprzedawców uwija się wśród stóg przeróżnych towarów...

Szybko i zrecznie obsługuje kierownik ob. Leon Przybył. Grzeczny i uprzejmy ton jego mowy, wyczerpująca informacja udzielana kupującym...

Ob. Przybył potrafi wyławiać

spośród kupujących — handlarzy i spekulantów. Wiedziony instynktem czujności — nie sprzedaje dwukrotnie tego samego towaru tej samej osobie.

W sprawozdawczości sklepowej jest również wszystko w należytym porządku — raporty są bezbłędne, dokładne i przekazywane Dyrekcji MHD w przewidzianym terminie.

Ob. Przybył zasługuje w pełni na miano socjalistycznego sprzedawcy i może służyć za wzór. (rz)

Wzorowa dworcowa izba Opieki nad Matką i Dzieckiem

Prowadzona przez Ligę Kobiet „Izba Dworcowa” w Lesznie może być wzorem czystości, opieki i obywatelskiego podejścia pracowników do podróżnych.

Jedyną bolączką, to brak telefonu, który by usprawnił wezwanie w razie potrzeby pomocy lekarskiej. (R)

odbywa się w specjalnym pomieszczeniu. Trzeci pokój służy jako biuro dla dyżurnej opiekunki.

Poprzednio placówka ta mieściła się w prymitywnym baryku drewnianym w którym wobec szczupłych pomieszczeń nie można było rozwinąć należytych działalności.

Opiekunkami: Wiktorja Celińska, Zofia Torz, Jadwiga Łukaszyk i Katarzyna Adamska, członkinią L. K., z poświęceniem wypełniają swe obowiązki społeczne, a książka uwag i pochwał jest najlepszym wykładnikiem ich pracy.

Teatr „Bajka” ZSK na występach w sanatorium w Ludwikowie

W sanatorium „Staszycówka” w Ludwikowie koło Poznania, leczą się dzieci zagrożone gruźlicą płuc. Czyste i zdrowie powietrze, troskliwa opieka całego personelu zakładu, stwarza idealne warunki dla każdego pacjenta.

Kukiełki przyjechały do „Staszycówki”. Widownia w dużej holubieńkiej sali sanatorium rozbrzmiewała wesołym gwarem rozgorączkowanej dziatwy, czekającej ciekawie i niespokojnie na podniesienie się kurtyny małej scenki.

Na odgłos gongu widownia reaguje natychmiast. Bez względu na cisza jest obiecującym znakiem, że za chwilę rozpocznie się seans.

Kurtyna zwolna się podnosi. Piękne miniaturowe domki, przybrane w zimową szatę, czarują każdego widza. Czar ten

potęgą wspaniałe kolory światła i akompaniament p. Szymańskiego.

Z chwilą ukazania się na scenie kukiełki — Stasi, dzieci z zachianną wprost ciekawością śledzą grę. Szeroko pootwierane oczy i buzie są najwzorniejszym dowodem, że znajdują się w swoim „dziecięcym świecie”. Nic też dziwnego, że kiedy kończy się pierwsza odsłona, wszystkie dzieci z tak bardzo wymownym zawodem w oczach spoglądają na kurtynę, która oddzieliła je od pięknej bajki.

Podkreślić należy zasługi prof. St. J. Wojciechowskiego z Kościana, który ułożył do bajki piękne melodie i całą ilustrację muzyczną.

Sumując dotychczasowe osiągnięcia Teatru „Bajka” z Kościana, musimy przyznać, że kierownictwo jak i cały personel artystyczny zasługuje w pełni na uznanie.

Władysław Dulewicz

Chłopi z Tarnowej Łąki

zorganizowali „Czerwony Transport”

Jak duże zrozumienie istnieje wśród małych i średniorolnych chłopów dla planowego skupu zboża, dowodzą fakty b. częstego organizowania manifestacyjnej odstawy zboża do punktów skupu.

Zażądnięty przez naszego korespondenta na temat przebiegu akcji skupu zboża na wsi ob. Franciszek Strojny, odpowiedział w ten sposób:

„Z okazji Świątowego Kongresu Obróbców Pokoju w Warszawie, my, chłopie małe-

średniorolni z Tarnowej Łąki postanowiliśmy wykonać nasz plan odstawy zboża przed terminem. I na pewno zobowiązanie dziś wykonamy, czego dowodem jest dzisiaj transport. Kapitalistów na wsi, kułacy, czynią wszystko, aby wyłamać się z uchwalał gromadzkich i podważył plan, np. Rzepecki i Wański, ale my postanowiliśmy i plan wykonamy — odstawiając całą nadwyżkę ziół do punktu skupu, bo chcemy pracować dla pokoju. Wzywamy wszystkie gromady gminy Rydzyna do współzawodnictwa w tej dziedzinie, aby wspólnie dać odpowiedź podżegaczom wojny.”

HENRYK LASOŃKI korespondent „Głosu”

Pracownicy poszukiwani

Stelmacha poszukuje zaraz Rolniczy Zespół Spółdzielczy Wiry poczta Komorniki powiat Poznań. Mieszkanie wolne 2 pokoje z kuchnią, światło elektryczne, chlewy. 11615g

Inżynierów, techników i nadzorców wodno-melioracyjnych, strażników waloowych i kanałowych, instalatorów wodociągów i elektro-montażerów, oraz pracowników administracyjnych jak: księgowych, kasjerów, magazynierów i siły biurowe do Oddziału i rejonowych kierowników Robót Wodno-Melioracyjnych zaangażuje zaraz Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Oddział Wodno-Melioracyjny w Zielonej Górze. Zgłoszenia należy kierować pod adresem: Rejonowe Kierownictwo Robót Wodno-Melioracyjnych w Sulechowie — M. Janka, kierownik Rejonu. K2519

WIELKI i MŁODY W DOZWIĘKOWANIE

TEATRY

WIELKI — Dziś o godz. 19 — „Opowieści Hoffmanna” J. Offenbacha. Jutro — „Halka” St. Moniuszki. POLSKI — Dziś i codziennie o godz. 19 — „Hamlet” Szekspira.

KINA

Apollo — godz. 16, 18, 20 — „Program składany” kolorowy. Bałtyk — godz. 17, 19, 21 — „Program składany” kolorowy.

Księgowego lub księgową do warsztatów szkolnych z angażuje zaraz Dyrekcja Publicznej Średniej Szkoły Zawodowej nr 1 w Gnieźnie. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat szkoły przy ul. Sienkiewicza 6. K2520

10 pomocników ogrodniczych poszukuje Zespół Ogrodniczy PGR w Jeleniej Górze, ul Obr. Stalingradu nr 31. Wynagrodzenie wg Umowy Zbiorowej. Mieszkanie dla samotnych — zapewnione. K2515

Wolne posady

Uczniowie: tokarski, ślusarski, ukonczonych 18 lat. Poznań, Staszica 21, warsztat. 11627z. Uczeń rzeźniczy lub młodszy czeladnik potrzebny. Poznań, Rokossowskiego 35, rzeźnictwo. 11599g.

OGŁOSZENIA DROBNE

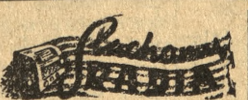
Recznikarka krawiecka potrzebna. Strusia 3a, m. 1. 11589g. Gospośnia do Warszawy. Zgłoszenia Poznań, Fredry 6 m 6. 11618g. Sprzedaż BMW, 4-cylindrowa limuzyna, po generalnym remoncie. Poznań, Słowackiego 38 m. 5, telefon 41-20, od godz. 14. 11570g.

Dzierżawy

Domek nowowbudowany, 1-rodzinny, ogród, garaż, wygodnie, oddam w dzierżawę Puszczykowo. Ołtewi: „Głos Wielkopolski” dla K2521. Zguby Wiktor Kusk ze Strykowa zubił paszport jazdy III kategorii i inne dokumenty. 11603g. Unieważnianie zgubiona legitymacja Związku Zawodowego Metalowców, wystawiona na nazwisko Franciszka Juszczyka. 4848p. Unieważnianie prawo jazdy nr 213/49 na nazwisko Czesław Ignasiak. 4847p.

Kupna

Półkoła do Fiata NSU 1100 oraz łożyska kulkowe. Poznań, Staszica 21, warsztat. 11628z.



Piątek, dnia 24 listopada 1950

PROGRAM II (Fala Poznania 249 m)

5.10 Początek audycji: 5.15 Wiadomości poranne: 5.20 Koncert dla świata pracy: 6.00 Wiadomości poranne: 6.05 Główny: 6.15 Koncert: 6.50 Nasi korespondenci chiopski pisał: 7.00 Dziennik: 7.25 Wszelchnia Radiowa: 7.40 Muzyka: 8.00 Wiadomości poranne: 8.05 Aktualności Poznania i program na dzień bieżący: 8.15 Przerwa: 13.25 Program dnia: 5.30 Audycja szkolna dla klas I—II: 13.50 Radziecka i polska muzyka rozrywkowa: 14.30 Audycja szkolna dla klas V—VII: 15.30 Audycja dla dzieci: 15.50 Koncert solistów: 16.20 Wielkopolska w planie 6-letnim — Największa szkoła wiejska powstała w Wielkopolsce (płyty): 16.50 Pogadanka dla korespondentów: 17.00 Dziennik poso undniowy: 17.15 Muzyka: 18.00 Audycja świetlicowa pt. „Fabryczna syrena i radziecka piosenka”: 18.25 Realizujemy plan 6-letni: 18.40 Poznańsk; dziennik wieczorny: 19.00 Wszelchnia Radiowa: 19.20 Pieśni w wyk. chóru Cwójli: 19.40 11 kielichów kawy rosyjskiej — powtórka kursu II: 19.55 Pieśni radzieckie: 20.00 Dziennik wieczorny: 20.30 Koncert: 21.30 Muzyka i aktualności: 22.00 Audycja literacka: 23.00 Ostatnie wiadomości: 23.10 Muzyka poważna: 24.00 Koniec audycji.

Marian Chorowicz

nieodżałowanej pamięci nasz najlepszy kolega i współtowarzysz pracy. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 25 XI 1950 r. o godz. 14 na cmentarzu w Dębcu. Dyrekcja, Rada Zakładowa i pracownicy Zjednoczenia Poznańskiego Państwowych Przedsiębiorstw Budowlanych K2522



Dnia 23 listopada 1950 zmarł, opatrzonej Sakramentami św., nasz najukochańszy mąż, ojciec i brat, śp.

inż. Czesław Szewczykowski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 25 bm., o godz. 14.30 na cmentarzu na Górczynie. Msza św. żałobna zostanie odprawiona we wtorek, 28 bm., o godz. 7 w kościele Najśw. Zbawiciela.

Rodzina Poznań, Ogrodowa 19 11631g

REDAKTOR NACZELNY: Jan Zagierski. Redakcja: Poznań ul. Grünwaldzka 19, narożnik ul. Marceleskiej. WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawniczo-Oświatowa „Czytelnik”.

PRENUMERATE na „Głos Wielkopolski” przyjmujemy PPK „Ruch”. Cena prenumeraty zleconej: miesięcznie 4,05 zł, kwartalna 12,15 zł, półroczna 24,30 zł.

BIURO OGŁOSZEŃ: Poznań, ul. Gen. Świerczewskiego 3. Telefon 62-31. Konto PKO Poznań nr V-6777/110.